

**Pedro Jesús Lasanta, *Juan Pablo II mensajero de la paz,*
Madrid 2001, ss. 237.**

W czerwcu 2001 r. na rynku księgarskim ukazała się książka ks. Pedra Jesusa Lasanty, kapłana diecezji Calahorra i La Calzada-Lagroño, o Janie Pawle II jako posłańcu, zwiastunie pokoju. Autor ten znany jest z wcześniejszych swych publikacji bardzo aktualnych, m.in.: *Sacerdotes para el tercer milenio* (Kapłani na trzecie tysiąclecie) i *Dios perdona siempre* (Bóg przebacza zawsze). Również i ta jest na czasie, bo jak zauważa autor pokój jest jednym z największych pragnień ludzkości, zawsze obecnym w ludzkich sercach. Poprzez tę książkę chce pomóc zatopić się w nauczaniu posłańca Ewangelii i pokoju, którym jest Jan Paweł II.

Oprócz prezentacji i wstępu (ss. 13–32) oraz epilogu (Pokój wobec wyzwań trzeciego tysiąclecia, ss. 235–237) na korpus książki składają się cztery rozdziały.

W pierwszym (ss. 33–66) zawarta jest synteza aspektu antropologicznego pokoju w nauczaniu Papieża. Autor sięga tutaj do wcześniejszej myśli Karola Wojtyły, zawartej w jego książce *Osoba i czyn*, wskazuje na biblijne i soborowe osadzenie tego nauczania (*Gaudium et spes*, nr 22), zaś w nim samym na zagadnienia: człowiek jako owoc miłości Boga Stwórcy, Chrystus światłem na drogach pokoju, pokój pragnieniem człowieka, kobieta twórczynią pokoju, siła braterstwa i budowanie kultury życia.

Warunkiem zachowania i wzrostu w człowieczeństwie, a więc i życia w pokoju, jest poszanowanie fundamentalnych praw oraz służący temu dialog.

W rozdziale drugim (ss. 67–134) autor zebrał nauczanie papieskie na temat człowieka znajdującego swą godność w relacjach ze światem, w którym żyje. Pierwszym z tych środowisk jest rodzina jako formująca do pokoju, dalej społeczność narodowa sprawiedliwie rządzona, wreszcie międzynarodowa, konstruowana by go osiągać; a tej służy dyplomacja. Być człowiekiem znaczy być w relacji, ważne by tworzyć społeczność pokojową. Takiej społeczności winny służyć państwa, demokracja, polityka. Nigdy nie można zapomnieć, że warunkiem pokoju jest rozwój. Temu ma służyć edukacja, praca, nauka, kultura, ekologia, jak też używanie środków społecznego komunikowania.

Obszerny rozdział trzeci (ss. 135–202) poświęcony jest aspektom moralnym warunkującym pokój. Podstawową wartością moralną jest miłość jako impuls pobudzający, a zarazem weryfikator relacji międzyludzkich i cnót, zwłaszcza wytrwa-

łości, by z całą mocą oddawać się praktykowaniu dobra i wstrzeźliwości, która pozwala kierować instynktami. Porządek moralny musi mieć za fundament prawdę, wolność (w tym religijną), sprawiedliwość (m.in. społeczną).

W każdym miejscu i czasie służą pokojowi: zwalczanie grzechu, świadczenie miłosierdzia, pokuta, przebaczenie i pojednanie, wreszcie solidarność. Przeszkodą dla pokoju jest zbrojenie, siły zbrojne źle używane, przemoc będąca skutkiem nietolerancji i terroryzmu.

Ponieważ pokój nie jest tylko dziełem człowieka, ale i darem Boga Pedro Jesús Lasanta w rozdziale czwartym (ss. 203–234) opracował teologiczne wypowiedzi papieża na temat pokoju. Ujmuje je w dwóch rozdziałach: 1. Bóg jest źródłem pokoju; 2. Kościół i chrześcijanin w służbie pokoju. Bóg jako źródło pokoju objawia się wówczas gdy człowiek realizuje się w porządku Bożej miłości, objawionej w Jezusie – Księżu Pokoju, pod natchnieniem Ducha Świętego, którego człowiek dobrej woli nie zasmuca, lecz zaprasza, poczynając od oczyszczenia serca poprzez pokutę, przebaczenie.

Kościół Chrystusa został wezwany do służby pokojowi. Ma być budzicielem sumień na rzecz pokoju. Pomocą w tym są sakramenty, modlitwa jako dusza pokoju i życie ascetyczno-duchowe chrześcijanina, który ma być człowiekiem-konstruktorem pokoju. Chrześcijaństwo jest nade wszystko religią pokoju, co objawił Chrystus, a więc i chrześcijanin nie może nie być człowiekiem pokoju – reasumuje nauczanie papieskie autor książki.

Rozważania te uzupełniają tekstami z *Katechizmu Kościoła Katolickiego* opublikowanego w 1992 r. (nr 2302–2317) oraz syntezą papieskiego nauczania o Maryi – Królowej Pokoju.

W Epilogu (ss. 235–237) nawiązuje do analizy zawartej w encyklice *Tertio millennio adveniente*, że świat jest w kryzysie cywilizacyjnym, stąd tyle przemocy. Przytacza ziarna papieskich przesłań na dni modlitw o pokój (1 I 2000 i 2001): „Tylko ze spokojem i w pokoju można gwarantować poszanowanie godności człowieka i jego niezbywalnych praw (2000). Dlatego na nowo trzeba podjąć drogę dialogu. Trzeba też pamiętać, że „pokój będzie możliwy na fundamencie prawdy o człowieku i otwarciu się na wartości transcendentalne” (2001). Znaczącym krokiem na drodze budowania pokoju może i powinien być dialog między religiami, na co wskazuje Jan Paweł II w liście apostolskim *Novo millennio ineunte* (nr 55).

Z wdzięcznością przyjąć trzeba owoc studium i pracy ks. Lasanty, który z wielości przemówień i dokumentów papieskich wybrał teksty, usystematyzował je i dał ich syntezę. Niewątpliwie walor opracowania podniosłoby pełne wykorzystanie źródeł. Autor podaje je w tekście lub tylko w przypisach. Zwraca uwagę brak wykorzystania wypowiedzi papieskich związanych z uroczystościami kanonizacji i beatyfikacji, zwłaszcza męczenników XX wieku. Uroczystości zewnętrzne nie mają zamykać czyjegoś życia, ale sprawy te muszą cieszyć się także aktualnością, służyć pobudzeniu Kościoła i życia chrześcijan według przesłania Dobrej Nowiny – Ewangelii pokoju.

OMÓWIENIA

Czytelnik zainteresowany tematyką nie znajdzie również propozycji choćby wybranej literatury. W przypisach spotkać można zaledwie kilkanaście tytułów, głównie artykułów komentujących wypowiedzi papieskie. Owszem, da się to wytłumaczyć źródłowym charakterem opracowania, jak też opublikowaniem go w serii popularnej Biblioteki Autorów Chrześcijańskich (BAC – Biblioteca de Autores Cristianos).

Bardzo cenne w opracowaniu jest wydzielenie rozdziału o środkach społecznego komunikowania. O ich roli i zadaniach w konstruowaniu pokoju, jak też o zagrożeniach z ich strony pisał papież w przesłaniach na dni pokoju (1981) i środków przekazu (1983), już na początku swego pontyfikatu. Przypomnienie tego przesłania jest w tej chwili bardzo cenne, gdy coraz więcej autorów i gremiów gromadzących się na konferencjach wiąże spirale przemocy, a więc i braku pokoju, z działaniami tychże środków. Wystarczy sięgnąć do literatury anglo-hiszpańskojęzycznej z ostatnich kilku lat.

Na uwagę zasługuje też punkt poświęcony konieczności respektowania praw natury i ukazanie związków ekologii i pokoju, wyrażonych w papieskim nauczaniu.

Za motto do książki wybrał słowa papieża z jego orędzia wielkanocnego z 4 kwietnia 1999 r., że pokój jest możliwy, gdy poszanuje się każdego człowieka, umocni solidarność między ludźmi, gdy z Bożą pomocą skończy się z kulturą nienawiści, przemocy i śmierci.

Na tych drogach konstrukcji pokoju – do czego wzywa posłaniec pokoju Jan Paweł II – nie może zabraknąć tych, którzy modlą się słowami „O Panie, uczynź z nas narzędzia Twojego pokoju” i pozdrawiają się franciszkańskim „Pokój i Dobro”.

Wiesław Bar OFMConv